

Sygn. akt V ACa 442/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2021r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Misina
Protokolant:	Anna Fic-Bojdoł

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2021r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa L. L.

przeciwko (...)w C.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 11 września 2019r., sygn. akt II C 613/18

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 1 w ten sposób, że oddala powództwo,

- w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.007 (jeden tysiąc siedem) złotych tytułem kosztów procesu;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.140 (jeden tysiąc sto czterdzieści) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Grzegorz Misina	
--	---------------------	--

Sygn. akt V ACa 442/19

UZASADNIENIE

Powód L. L. domagał się w pozwie zobowiązania pozwanej (...)w C. do wystąpienia do Biura (...) S.A. w W. (dalej (...)) z żądaniem wykreślenia jego danych zamieszczonych w jego rejestrze, w zakresie dotyczącym zawartej przez

strony umowy pożyczki z dnia 10 września 2010 r. oraz ugody z 4 grudnia 2013 r. Ponadto powód żądał zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kwoty 1.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i kosztami postępowania.

Na uzasadnienie żądania pozwu powód podał, że pomimo uregulowania w całości jego zobowiązania z umowy pożyczki, pozwana nie chce usunąć jego danych osobowych z (...). Wskazał ponadto, że na bezprawność działania pozwanej wpływ ma również to, że w (...) znajdują się wpisy niezgodne z rzeczywistym stanem faktycznym, gdyż zawarł umowę pożyczki, a nie umowę kredytu. Dodał także, że w związku z istniejącymi wpisami w (...) nie może uzyskać kredytu lub pożyczki w żadnej instytucji kredytowej za wyjątkiem pozwanej, która w ten sposób wymusza na nim korzystanie z jej usług.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania zarzucając, że na podstawie art. 105 a ust. 5 Prawa bankowego może przetwarzać w (...) informacje dotyczącej pożyczki i ugody zawartej z powodem przez okres 5 lat i w jej zachowaniu brak jest cech bezprawności działania opisanego w art. 24 k.c. Zarzuciła też, że negatywna historia kredytowa powoda jest wynikiem wyłącznie negatywnego zachowania powoda, a historia zgromadzona w (...) jedynie odzwierciedla moralność płatniczą powoda.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach zobowiązał pozwaną do wystąpienia do (...) z żądaniem wykreślenia danych powoda, zamieszczonych w rejestrze, w zakresie dotyczącym zawartej przez powoda z pozwaną umowy pożyczki z dnia 10 września 2010 roku oraz zawartej przez powoda z pozwaną ugody z dnia 04 grudnia 2013 roku; oddalił dalej idące żądanie pozwu i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.387 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia faktyczne w sposób następujący.

Powód jest przedsiębiorcą i gdy rozpoczynał prowadzenie działalności miał problemy finansowe. W dniu 10 września 2010 r. powód zawarł z pozwaną umowę pożyczki nr (...) kwoty 40. 000 zł na cele mieszkaniowe. Termin spłaty pożyczki ustalono na dzień 10 września 2015 r. Pismem z dnia 11 października 2013 r. pozwana wypowiedziała umowę pożyczki informując jednocześnie powoda, że zamierza przekazać jego dane do Biura (...) S.A. w W.. Powód odebrał to pismo w dniu 17 października 2013 r. W dniu 4 grudnia 2013 r. strony zawarły ugodę, której przedmiotem było określenie sposobu spłaty należności wynikającej z umowy pożyczki w związku z pozostawaniem przez powoda w zwłoce z spłatą zadłużenia. Uгода została zawarta na okres od 4 grudnia 2013 r. do 25 września 2019 r. W § 16 ugody postanowiono, że uгода nie stanowi odnowienia w rozumieniu art. 506 k.c. Wobec nieprzestrzegania przez powoda warunków ugody została ona wypowiedziana pismem z 11 sierpnia 2014 r., które powód odebrał w dniu 13 sierpnia 2014 r. Pozwana wystąpiła na drogę postępowania sądowego. Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem zaocznym z 6 października 2015 r. sygn. akt I C 1808/14 zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 22. 513,65 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP w stosunku rocznym od 29 września 2014 r. do dnia zapłaty oraz 3 .543 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. W dniu 15 lutego 2016 r. wyrok został opatrzony klauzulą wykonalności. Pozwana wystąpiła na drogę postępowania egzekucyjnego. Powód otrzymał odszkodowanie za wywłaszczony dom i w dniu 17 stycznia 2018 r. w całości uregulował swoje zobowiązanie wobec pozwanej. W dniu 13 lutego 2018 r., w związku z całkowitą spłatą pożyczki, powód skierował do pozwanej pismo o wykreślenie jego danych osobowych dotyczących umowy pożyczki z wszystkich rejestrów, w tym z (...). Pismem z dnia 2 lutego 2018 r. pozwana odmówiła usunięcia danych osobowych powoda z (...) wskazując, że warunki pozwalające do dalszego przetwarzania danych osobowych powoda zostały spełnione. Powód posiadał także zadłużenia w (...) BANKU S.A. oraz kredyt hipoteczny w Banku (...), które również udało mu się spłacić na przełomie 2017/2018 r. Wobec powyższego powód zwrócił się do (...) BANKU S.A. o wykreślenie jego danych osobowych z (...). Pismem z 20 lutego 2018 r. (...) BANK S.A. poinformował powoda, że potwierdza przyjęcie wycofania zgody na przetwarzanie danych w (...) i dane te zostały usunięte. Dysponując wiedzą o procedurze wykreślenia danych z (...), pismem z dnia 19 października 2018 r. powód wezwał pozwaną do podjęcia działań mających na celu usunięcie jego danych z (...) w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Pismem z 29 października 2018 r. pozwana ponownie odmówiła usunięcia danych osobowych powoda z (...). Wpis pozwanej w (...) dotyczący powoda wpływa na ocenę jego zdolności kredytowej przez inne banki. Ocena punktowa (...) powoda jest niska (53/100), znajduje się w grupie 20% z najniższą oceną punktową. Powód

ubiegał się w różnych bankach o kredyt na budowę domu, jednak go nie otrzymał, jedynie pozwana wyraziła zgodę na udzielenie mu kredytu. Zaistniała sytuacja stanowi dla powoda źródło dyskomfortu psychicznego. Przez problemy finansowe stał się on bardziej nerwowy i odsunął się od wychowania dzieci. Aktualna sytuacja finansowa powoda jest korzystna, chciałby zaciągnąć wyższy kredyt na rozwój swojego przedsiębiorstwa. Brak możliwości uzyskania preferowanego przez niego finansowania utrudnia mu jednak prowadzenie działalności gospodarczej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie. Wskazując na treść art. 23 k.c. Sąd ten stwierdził, że

do dóbr osobistych podlegających ochronie prawnej zaliczyć należy godność osobistą i prawo do ochrony danych osobowych. W dalszej części rozważań Sąd ten omówił istotę prawnej ochrony danych osobowych przewidzianej w ustawie o ochronie danych osobowych z 10 maja 2018 r. i przytoczył orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w tym przedmiocie. Sąd wskazał, że przetwarzanie danych osobowych klientów banków poprzez przekazywanie ich do (...) i udostępnianie innym bankom w celu oceny rzetelności płatniczej kształtuje obraz klienta banku i rzutuje na jego dobre imię w stosunkach z bankami i instytucjami kredytowymi, zatem

naruszenie dobrego imienia osoby fizycznej, stanowiące konsekwencję podważenia jej wiarygodności kredytowej stanowi dobro osobiste w rozumieniu art. 23 k.c. gdyż mieści się ono w gronie wartości niematerialnych, związanych z funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, uznanych za doniosłe i zasługujących na ochronę.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w realiach rozpoznawanej sprawy, zaniechanie uaktualnienia danych przez pozwaną doprowadziło do utrwalenia na dłuższy czas obrazu powoda, jako dłużnika mającego otwarty rachunek i niespłacającego należności. Działanie pozwanej, które doprowadziło do przedstawienia powoda, jako osoby o wątpliwej rzetelności, naruszyło jego godność i naraziło na przykrości i nieuzasadnione rozczarowania. Wpisanie informacji dotyczącej historii kredytowej jest bowiem informacją istotną dla obywatela i wywierającą daleko idące skutki na przyszłość, związane z niemożnością zaciągania nawet drobnych zobowiązań, a także powodującą negatywny odbiór społeczny, jako osoby niewiarygodnej i nierzetelnej. Nieaktualizowane dane prezentowały powoda w kontaktach z bankami, jako osobę nie dającą gwarancji rzetelnego wywiązywania się ze zobowiązań kredytowych, co przełożyło się na odmowę udzielania mu kredytu przez banki. Z uwagi na powszechność korzystania w codziennym życiu z usług kredytowych, ograniczenie dostępu do tych usług w wyniku wytworzenia obrazu powoda, jako niewiarygodnego klienta, naruszało jego godność, narażając go na traktowanie przez banki, jako osoby o wątpliwej wiarygodności i niezrozumiałe dla niego odmowy udzielenia kredytu. Taki stan rzeczy uprawnia powoda do skorzystania ze środków przewidzianych w art. 24 § 1 k.c., gdyż naruszenie dóbr osobistych w przedmiotowej sprawie miało charakter bezprawny.

Cytując treść art. 105 ust. 3 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe Sąd wskazał, że pomimo działania w zgodzie z obowiązującym porządkiem prawnym, dane działanie może jednak zostać uznane za bezprawne z uwagi na przekroczenie kompetencji ustawodawcy, czy ze względu na nadużycie prawa. Pierwsza sytuacja zachodzi, gdy ustawodawca dopuszczając ustawą ingerencję w określone dobro osobiste sprzeciwiał się normom wyrażonym w Konstytucji, czy w ratyfikowanej umowie międzynarodowej.

W ocenie Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę wolę ustawodawcy, a także klauzulę wynikającą z treści art. 5 k.c. uznać należy, że działanie pozwanej w niniejszej sprawie jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego, a co za tym idzie bezprawne, co daje powodowi prawo do ochrony dóbr osobistych, czyli dobrego imienia, prawa do życia prywatnego i godności.

Sąd wskazał, że racjonalny ustawodawca nie powinien stanowić prawa w sprzeczności z istniejącymi normami moralnymi i zwyczajowymi, a takim jest nieokreślanie ścisłych ram czasowych, tj. „5 lat” a „nie dłużej niż 5 lat”. Na marginesie Sąd wskazał, że w przypadku relacji bank - obywatel mamy do czynienia z nierównością podmiotów, a więc na „silniejszego” należy nałożyć obowiązki wybiegające ponad standard w zwykłym postępowaniu klient - bank.

Wskazując na treść art. 448 k.c. i art. 445 § 3 k.c. Sąd uznał, że zasądzenie zadośćuczynienia nie jest obligatoryjne i pierwszoplanową rolę odgrywają środki ochrony niemajątkowej, czyli zobowiązanie pozwanej do wystąpienia do (...) z żądaniem wykreślenia danych powoda zamieszczonych w tym rejestrze i w związku z tym Sąd oddalił żądanie zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda zadośćuczynienia.

W apelacji od tego wyroku pozwana zarzuciła:

1) naruszenie prawa materialnego w art. 23 i 24 k.c. poprzez przyjęcie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda oraz że naruszenie miało charakter bezprawny pomimo, że pozwany przetwarzał dane osobowe zgodnie z art. 105 a ust. 3 prawa bankowego,

2) naruszenie prawa materialnego w art. 5 k.c. poprzez przyjęcie, że działanie pozwanego jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego pomimo, że działalność pozwanego jest determinowane art. 105 a ust. 3 prawa bankowego, który to przepis ma za zadanie umożliwić właściwą ocenę zdolności kredytowej kredytobiorcy oraz właściwą ocenę ryzyka kredytowego w celu ochrony rynku finansowego przed nierzetelnymi dłużnikami,

3) mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę poprzez uznanie, że pozwana zaniechała uaktualniania danych, co doprowadziło do utrwalenia w zasobie i to na czas dłuższy, obrazu powoda, jako dłużnika mającego otwarty rachunek i niespłacającego należności, pomimo że z zebranego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż dane przetwarzane przez pozwanego i (...) odzwierciedlały faktyczną historię kredytową powoda tj. dłużnika niewywiązującego się z zobowiązań kredytowych,

4) naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 98, 99 i 100 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanego kosztami procesu, pomimo że powód przegrał sprawę w zakresie żądania zasądzenia zadośćuczynienia.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie wobec trafności podniesionych w niej zarzutów.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd pierwszej instancji poczynił w tej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które przedstawiają fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy w sposób bardzo szczegółowy, odpowiadający wynikom postępowania dowodowego, które nie wymagało uzupełnienia w postępowaniu apelacyjnym. W związku z tym, powtarzanie ustaleń faktycznych tego nie jest celowe i Sąd Apelacyjny przy zastosowaniu art. 387 § 2¹ ust.1 k.p.c. władny jest poprzestać na stwierdzeniu, że ustalenia te uznaje w całości za swoje.

Na pełną aprobatę zasługują również ogólne, obszernie wywody Sądu pierwszej instancji na temat istoty prawnej ochrony dóbr osobistych, a w szczególności godności człowieka w aspekcie bezprawnego przetwarzania danych osobowych. Zgodzić się należy w szczególności z tezą, że dane osobowe mogą być gromadzone i przetwarzane jedynie zgodnie z prawem, wyłącznie w oznaczonych i legalnych celach, z dbałością o ich merytoryczną poprawność, rozumianą jako prawdziwość i aktualność informacji oraz dostosowanie jej zakresu do celu przetwarzania, a także przechowywane nie dłużej niż jest to niezbędne ze względu na cel przetwarzania. Prawo do ochrony danych osobowych może być wywodzone z takich dóbr osobistych, jak godność człowieka i prawo do prywatności.

Sąd Apelacyjny nie podzielił jednak ostatecznej konstatacji Sądu pierwszej instancji, że działanie lub zaniechanie pozwanej można uznać za bezprawne naruszenie dóbr osobistych powoda.

Trafnie Sąd pierwszej instancji wskazał, że do powstania roszczeń o określonych w art. 24 § 1 k.c. konieczne jest ustalenie dobra osobistego podlegającego ochronie, faktu jego naruszenia i bezprawność działania sprawcy. Przepis

ten przewiduje ochronę prawną dla osób, których dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, chyba że działanie to nie jest bezprawne, czego w procesie winien dowieść ten, który dopuszcza się naruszeń.

W rozpoznawanej sprawie faktem bezspornym jest to, że pozwana przetwarza dane osobowe powoda i że sposób ich przetwarzania narusza interesy ekonomiczne powoda, skoro może on być postrzegany jako osoba, która w przeszłości nie wywiązywała się z obowiązku spłacania długów, co utrudnia powodowi uzyskanie kredytu. W pewnym sensie działanie pozwanej może zatem faktycznie naruszać dobra osobiste powoda, który nie chciałby być postrzegany jako niesolidny dłużnik.

Rzecz jednak w tym, że działanie pozwanej polegające na przetwarzaniu danych osobowych powoda poprzez zamieszczenie jego historii kredytowej w (...) nie może zostać uznane za bezprawne.

Sąd pierwszej instancji nie miał wątpliwości co do tego, że samo funkcjonowanie (...) i przetwarzanie w ten sposób danych osobowych klientów banków i innych uprawnionych instytucji finansowych ma umocowanie w ustawie, a zatem nie jest bezprawne. Dyspozycja art. 105a ust. 3 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U.2018.2187) nie pozostawia wątpliwości co do tego, że pozwana oraz (...) mogą przetwarzać informacje o historii kredytowej powoda jeszcze po wygaśnięciu jego zobowiązania, bez jego zgody, przez okres nie dłuższy niż 5 lat od dnia wygaśnięcia zobowiązania, skoro poza sporem jest to, że spełnione zostały przesłanki określone w tym przepisie (zwłoka powyżej 60 dni w spełnieniu świadczenia wynikającego z umowy i upływ 30 dni od poinformowania dłużnika). Powód nie podważał faktu pozostawania w zwłoce ze spłatą pożyczki, ani faktu skutecznego zawiadomienia go o umieszczeniu stosownej informacji w (...). Działanie pozwanej nie narusza zatem żadnego z przepisów prawa, zatem nie mogło zostać uznane za bezprawne naruszenie dóbr osobistych powoda.

Inaczej wyglądałaby sytuacja, gdyby pozwana bezpodstawnie utrzymywała w (...) dane nieprawdziwe, np. przedstawiające nieaktualny stan zadłużenia. Taka sytuacja nie ma jednak miejsca, skoro z historii kredytowej powoda wynika, że zadłużenie spłacił. Bez znaczenia dla sprawy pozostaje również podnoszona w pozwie nieścisłość polegająca na utożsamieniu pojęcia kredytu i pożyczki, skoro nie to jest źródłem problemu w uzyskaniu przez powoda kredytu. Nie ma logicznych argumentów, by upatrywać naruszenia dóbr osobistych powoda w nazwaniu pożyczki kredytem, skoro w sensie ekonomicznym pojęcia te są tożsame.

Pozostaje zatem ocenić wnioski Sądu pierwszej instancji w zakresie naruszenia przez pozwaną zasad współzycia społecznego i przez to uznania działania pozwanej za bezprawne.

Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentacji Sądu pierwszej instancji w tym zakresie. Analiza treści motywów zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd Okręgowy powielił częściowo motywy przedstawione w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 lutego 2017r. sygn. I Ca 1042/16. (publ. Lex nr 2256975). Trzeba jednak zauważyć, że przywołane rozstrzygnięcie zapadło w zupełnie innych realiach, w których po pierwsze wątpliwość budziła skuteczność zawiadomienia dłużnika o umieszczeniu informacji kredytowej w (...), a po drugie, jak wskazał sąd pierwszej instancji w tamtej sprawie, powódka „stała się ofiarą i została oszukana przez swojego konkubenta”. Ostatecznie roszczenie kredytobiorcy o usunięcie z rejestru danych o zadłużeniu zostało uwzględnione w postępowaniu apelacyjnym poprzez oddalenie apelacji banku, ale tylko z tego powodu, że bank nie udowodnił skutecznego zawiadomienia powódki o zamieszczeniu historii kredytowej w rejestrze, a nie z powodu naruszenia przez bank zasad współzycia społecznego. Można zgodzić się z poglądem Sądu pierwszej instancji, że w wyjątkowych sytuacjach, pomimo działania banku zgodnie z przepisami prawa, korzystanie z jego ustawowych uprawnień może zostać uznane za nadużycie prawa niezaskługujące na ochronę prawną w świetle zasad współzycia społecznego. Jednak przypadek, w którym uzasadnione jest niezastosowanie przepisów ustawy przy ocenie legalności działania podmiotu prawa cywilnego musi być przypadkiem wyjątkowym. Zauważyć należy, że w przywołanej wyżej sprawie Sąd Apelacyjny w Łodzi podzielił zarzut apelacji pozwanego banku co do nieprawidłowego zastosowania przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 5 k.c., a w szczególności uznanie, że działanie pozwanego polegające na przetworzeniu danych powódki przez okres 5 lat po wygaśnięciu zobowiązania należy uznać za niezgodne z zasadami współzycia społecznego i stanowiące nadużycie prawa. Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie aprobeje pogląd, zgodnie z którym

przepis art. 5 k.c. zakazuje korzystania w określonych granicach i sytuacjach z praw podmiotowych uprawnionego, lecz nie jest on źródłem powstania praw tego typu, a zatem nie może on stanowić samodzielnej podstawy powództwa, poza wyjątkami przewidzianymi w ustawie. Konstrukcja nadużycia prawa nie może stwarzać podstawy uprawnień o charakterze trwałym. W judykaturze i doktrynie przeważa wąska koncepcja nadużycia prawa, w której akcentuje się możliwość stosowania klauzuli generalnej z art. 5 k.c. tylko w przypadku „czynienia użytku ze swego prawa” i nie może być ona rozumiana jako ogólne upoważnienie sędziego do dokonywania własnych, subiektywnych ocen, poprawiania ustawodawcy i modyfikowania w ten sposób praw i obowiązków stron. Taki sposób pojmowania zasad współzycia społecznego uznać należy za godzący w zasadę pewności prawa, a tym samym niedopuszczalny.

Reasumując stwierdzić należy, że pozwana przetwarzając dane kredytowe powoda nie dopuściła się nadużycia prawa, nie naruszyła bezprawnie dóbr osobistych powoda i brak jest podstaw do formułowania przez powoda roszczeń w oparciu o twierdzenia przeciwne.

Z tych przyczyn zaskarżony wyrok uległ zmianie przez oddalenie powództwa, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania za obie instancje Sąd orzekł przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sporu, wynikającej z art. 98 k.p.c.

Kwota zasądzona za pierwszą instancję stanowi wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego określone przy zastosowaniu stawki minimalnej z opłatą od pełnomocnictwa.

Kwota zasądzona tytułem kosztów postępowania apelacyjnego stanowi sumę uiszczonej opłaty od apelacji i wynagrodzenia pełnomocnika procesowego pozwanej przy zastosowaniu stawki minimalnej.

SSA Grzegorz Misina